

Grzechem Adama

m.

1. Grze - chem A - da - ma lu - dzie u - wi - kła - ni, Wy - gnań - ce
2. Błą - kał się czło - wiek wśród o - kro - pnej no - cy, Bo - łał i
3. O - na po - ko - rą i o - czy skrom - ne - mi Bo - ga sa -

z ra - ju wo - ła - li z ot - chła - ni: „Spis - cie nie - bio - sa deszcz na ziem - skie
nikt go nie wspo - mógł w po - mo - cy, Pó - ki nie przy - szła wie - ka - mi żą -
me - go ścia - gnę - ła ku zie - mi. Że, któ - re - go świat nie ob - jął wiel -

12 ni - wy I niech z o - bło - ków zstą - pi Spra - wie - dli - wy."
da - na Z Judz - kiej kra - i - ny Pan - na za - wo - ła - na.
ko - ści, Te - go Pa - nień - skie zam - knę - ły wną - trzno - ści.

4. Kiedy z obłoków Pan do nas zstępował,
Świat jak rozległy człeka poszanował;
Człeka, przed którym pokornie zginano
Niebieskie, ziemskie, piekielne kolano.

5. Nie naszą jaką zasługą ściągniony,
Miłość Go sama wiodła w ziemskie strony;
Wziął ciało ludzkie, z nim ból, niedostatki
Zbratał się z nami, był Synem u Matki.

6. Dajmy Mu za to, dzięki, zbiorze wierny,
Że kochając nas, był nam miłosierny;
I wznosząc ręce ku niebu jasnemu,
Śpiewajmy chwałę Bogu Najwyższemu.